

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## Sejmowi nie pilno do zmiany konstytucji

choć sesja zakończona ma być 15 lipca

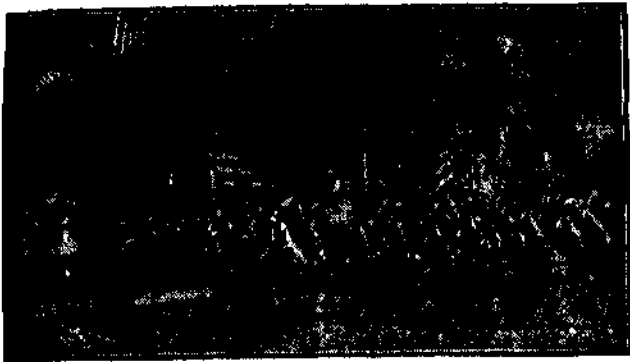
Terminu pierwszego czytania

projektów konstytucyjnych dotąd nie wyznaczono

WARSZAWA, 27.6. Porządek obrad posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na czwartek, zawiera 4 sprawozdania komisyjne, m. inn. o pragmatyce nauczycielskiej i opłatach stemplowych, nadto trzy sprawozda-

nia komisyjne o poprawkach senackich do projektów ustawowych przez Sejm uchwalonych. Termin pierwszego czytania projektów zmian konstytucji dotąd nie wyznaczony.

## Na cześć kongresu Eucharystycznego



Dobiega organizację katolickich w N. Jorku przed kardynałem, którzy przybyli na kongres chiagowski.

## Walka hut czechosłowackich z polskimi

PRAGA 26.6. — Tel. wł. — Cechosłowacki trust hut żelaznych, który dotychczas był bezkonkurencyjnym dostawcą na rynku rumuńskim, został poważnie niepokojony pojawieniem się Rumunii wyrobów polskich.

Celem osłabienia polskiej konkurencji, czechosłowacki trust uchwalił na ostatnim posiedzeniu obniżyć ceny swych produktów. Dojdzie więc prawdopodobnie do ostrej walki konkurencyjnej.

## Oficerska gaża bez potrąceń

Majowa zaliczka pozostaje w zawieszaniu

Przy wypłacie poborów wojskowych w dniu 1 lipca b. r. miała być potrącona zaliczka, która w wysokości 25 proc. miesięcznej gaży wypłacano po wypadkach majowych dla oficerów, którzy skutkiem tych wydarzeń znaleźli się w krytycznej sytuacji.

Dotychczas sędzieli, że zaliczka ta nie będzie potrącona z poborów lipcowych, tylko później, za pewne do czasu uchwalenia przez Radę ministrów dodatków służbowych.

## Naprzód wykonanie wyroku, później śledztwo

Sowieckie metody sprawiedliwości

Wielkie wrażenie wywołało 6 tygodni temu skazanie na rozstrzelanie w Rosji wybitnych pracowników narodowego komitetu finansowego: Wolina, Rabinowicza i Czepierowskiego. Wyrok wykonano, choć powszechnie mówiono, że ludzie ci są niewinni i padli jedynie ofiarą nikczemnych intryg wybitnego działacza komunistycznego Szejmana.

Po wykonaniu wyroku przez komisję Dzierżyńskiego, rodziny męczenników otrzymały urzędowe zawiadomienie, że po zbadaaniu sprawy wyjaśniło się, że rozstrzelani byli zupełnie niewinni. Pomyłka wyeliminowana została w ten sposób, że śledztwo prowadzone było niedbale, wobec czego przyrzeczono rodzinom zwrócić skonfiskowane mienie.

## Zmierzch republik mnichów



Dzielnik zreci Parajawo zbliżał się na górze Athos, w którym drzewo ma 8000 lat.

## Królki niemieckie otrzymają odszkodowanie

BERLIN, 26.6. — Tel. wł. — Komisja prawna Reichstagu przyjęła przeciwko głosom komunistów i skrajnych nacjonalistów i przy wstrzymaniu się od głosowania niemieckiej partii narodowej, projekt prawa o odszkodowaniu dla b. panujących.

Kancelarz Marx zapowiedział, że nowe prawo będzie przedłożone Reichstagowi przed 2 lipca.

## MAMY NOWYCH KRÓLÓW

Otto — węglerki

I Albert — austriacki

WIEN 26.6. „Abend” donosi z Budapesztu, że pomiędzy cesarową Zytą a Izabelą Habsburską doszło do porozumienia, na którego mocy, w razie gdyby Otto został królem węgierskim, królem austriackim mógłby zostać Albert Habsburg, syn Izabelli.

## Premier finlandzki --- Ignorant

Tyle wie o Polsce, co Eskimos analfabeta

W prasie helsińskiej zamieszczone zostało w obszernym streszczeniu przemówienie prezesa rady ministrów finlandzkiej Kallio, wygłoszone na zjeździe partii agrarnej.

Premier finlandzki, poruszysz sprawy polskie, dowiódł, że nie orientuje się w nich zupełnie. W swej bezprzykładnej, jak na premiera rządu, ignorancji p.

Kallio twierdził, że Polska posiada aż 13 milionów ludności obcoziemnej, że granice nasze nie odpowiadają rozmieszczeniu narodowościowemu; w końcu zaś zarzucał Polsce brak konstruktywnych zdolności państwowych.

Skandaliczne to przemówienie powinno znaleźć należyta odprawę ze strony rządu polskiego.

## Wylew Elby



Niedługo Wola znów skłoniła do wylewów. Przed kilka dniów Elba przepływała tam, zalewając ulice Droma.

## Lot kpt. Pelletier d'Oisy: Paryż -- Pekin

Rekord do pobicia: 11.000 km w 6 dni

Smiały lot fenomenalnego pilota francuskiego, kpt. Pelletier d'Oisy przedsięwzięty według sumiennych wystudowanych planów

słynnego mistrza lotnictwa polskiego — pułk. Rayskiego, dobiegł końca.

Kpt. Pelletier d'Oisy rozpoczął swój gigantyczny lot z Paryża, skąd wystartował

11 b. m. o godz. 9 m. 15 rano.

Do Warszawy przybył on o czwartej z minutami, pokrywając przestrzeń 1600 km. w 7 godzin, czyli lecąc z przeciętną szybkością 230 km. na godzinę. Jego aparat typu „Breguet 19” zaopatrzony w potężny 450-konny motor Lorraine, może rozwinać jeszcze znacznie większą szybkość.

Słynny Francuz wystartował z Warszawy 12 b. m. o g. 7 m. 10 rano i po południu przybył do Moskwy, lecąc 1700-kilometry dystans drugiego etapu z tą samą mniej więcej szybkością.

Trzeci etap wynosił 1900 km. 13 b. m. Wczesnym rankiem Pelletier wystartował z Moskwy, lecąc przez Kazan i Ufe i wyła-

dował późnym wieczorem w Czelabińsku.

Czwarty etap był rekordem długości.

Aby wyrównać czas stracony na pierwszych trzech etapach, Pelletier nie zatrzymał się według początkowego planu w Omsku, lecz leciał do Krasnojarska, robiąc w ciągu dnia (14 b. m.) 2300 km. W tymże dniu dopiero osłagnał on punkt wyłknie ty, jako cel czwartego etapu przez pułk. Rayskiego.

Piątego dnia (15 b. m.) Pelletier przeleciał tylko 900 km. (Krasnojarsk — Irkuck). Początkowo zamierzał on wypocząć dłużej w Irkucku, aby przygotować się do niebezpiecznego długotrwałego lotu Irkuck — Pekin, przez pustynię Gobi — 2200 km.

Jednakże obawa przed spotkaniem „taifunu” w dzikich, zupełnie bezludnych i bezwodnych okolicach, spowodowała zmianę pierwszego planu. Idąc za radą pułk. Rayskiego, Pelletier poleciał 16 b. m. do Czyty (Irkuck — Czyta 900 km.). To był piąty etap.

17 b. m. Pelletier odbył szósty etap Czyta — Mukden 1800

## Jakie komorne będziemy płacić od 1 lipca

Podwyższone o 6 proc.

Stosownie do ustawy o ochronie lokatorów z 11.IV 24 r. obowiązują z dniem 1 lipca br. jako od nowego kwartału komorne podwyższone o dalsze 6 procent.

Za podstatę przy obliczaniu ustawa — jak wiadomo — bierze komorne z czerwca 1914, przyczem ustanawia rozmaite procenty tego komornego dla poszczególnych kategorii mieszkań.

Stawki procentowe wzrastały od lipca 1924 r. co kwartał o 4 proc., a od stycznia 1925 r. o 6 proc. Aby obliczyć, ile wynosi w złotych ostateczna należność komornego, należy uzyskać w ten sposób stawki w rublach przeliczyć na złote równie złotemu frankowi według klucza 100 rubli równa się 266 złotym.

Poniżej podajemy tabelki, które zawierają te podwyższone już na III kwartał 1926 roku stawki komornego, przeliczone na złote.

Czynsz przedwojenny w rublach podaje poniżej pierwsza cyfra — druga zaś oznacza wysokość komornego, obowiązującego od dnia 1 lipca br.

Dla mieszkań 1-pokojowych: 5 rb. — 7 zł. 32 gr., 10 rb. — 14 zł. 63 gr., 15 rb. — 21 zł. 95 gr., 20 rb. — 29 zł. 26 gr., 30 rb. — 43 zł. 89 gr.

Dla mieszkań 2 i 3-pokojowych: za każde 10 rb. — 15 zł. 96 gr. Dla mieszk. 4, 5 i 6-pokojowych: za każde 10 rb. — 17 zł. 29 gr.

Dla sklepów i mieszkań 7-pokojowych: za każde 10 rb. — 18 zł. 62 gr.

## Wbrew spekulacyjnym pogłoskom

Wkładom w obcych walutach nic nie grozi

WARSZAWA, 27.6.

W sferach spekulacyjnych na spadek złotego rozpущane są pogłoski o rzekomym naruszeniu przez rząd depozytów bankowych w obcych walutach.

Zainteresowane przez nas w tej sprawie ministerstwo skarbu stanowczo temu zaprzecza, zaznaczając, iż minister skarbu w przemówieniu swoim, wygłoszonym w Sejmie dn. 22 bm., a stanowiącym program rządu w sprawach finansowych, mówił jedynie o legalnym uruchomieniu wkładów w obcych walutach, celem ich oprocentowania.

## Olbrymie powodzie w Niemczech

Odra i Łaba zatopiły dziesiątki tysięcy morgów

BERLIN 26.6. — Tel. wł. — Straty z powodu wylewu Odry w Brandenburgii wynoszą 2 i pół miliona marek. Jest to największy wylew od 1888 roku. Reichstag, oraz sejm pruski jednogłośnie uchwalili zapomogę dla poszkodowanych.

BERLIN 26.6. Tama na rzecze Łabie w pobliżu miasta Wittenberga została zerwana pod naporem wód. 19.000 morgów ziemi uprawnej zostało zalane.

## Stan wyjątkowy w Anglii przedłużony

LONDYN, 26.6. W poniedziałek zostanie wydany dekret królewski o przedłużeniu stanu wyjątkowego na lipiec.

Cook zaleca zawieszenie broni, aby robotnicy mogli podjąć pracę.

## Sawlecy i niemieccy aktorzy chcą się potączyć z III międzynarodką

Obrady międzynarodowego kongresu aktorów przybrały przebieg burzliwy. Delegacja sowiecka postawiła wniosek, aby do unij międzynarodowej należeli tylko aktorzy z wyjątkiem właścicieli i dyrektorów teatrów, tudzież, aby związki aktorskie stały się na stanowisku klasowym.

Delegacja szwedzka, hiszpańska i amerykańska sprzeciwiły się temu, delegacja niemiecka poparła propozycje sowieckie. Wyłoniono komisję, celem opracowania kompromisu.

## POLSKA WYPRAWA do dzikich puszczy Paragwaju



Przed wyruszeniem włąb sfilasów Paragwaju, śmiały podróżnicy: kpt. Fułarski i por. M. B. Lepecki sutza zapasy misa. W głębi widać góry Ybyty i szczyt zamieszkałe przez dzikie plemiona Guajaków.

## Aresztowani oficerowie za nadużycia poborowe

Mr. Wróblewski — ppłk. Lubanski — mjr. dr. Montygrda — to bo w więzieniu śledczym

WARSZAWA, 27.6. W związku z aresztowaniem szeregu osób wojskowych i cywilnych w sprawie nadużyć poborowych, prócz aresztowania dowódcy P. K. U. Warszawa II mjr. Wróblewskiego, nastąpiło również aresztowanie dowódcy

P. K. U. Warszawa I, ppłk. Lubanski. Oprócz dwu powyższych prokuratorja armii, prowadząca śledztwo, zarządziła również aresztowanie majora lekarza Montygrda-Łojbo z departamentu III M. S. Wojsk.

# "P. Prezydent Mościcki obywatel Szwajcarii"

"General Szeptycki przyjacielem Marszałka Piłsudskiego"

"Premjer Skrzyński dowódcą dywizji austriackiej"

## CÓŻ TO ZA NONSENSY

rozsięwa wśród Polaków w Ameryce "Kurjer Narodowy"

Rękodłupcy w błaganiu — z czego znana jest cała prasa amerykańska — osiadał polski dziennik, wychodzący w Nowym Jorku p. t. "Kurjer Narodowy".

Takich nonsensów, jakie tam wypisują w dziale "Więści z Polski", nie ma odwagi pomieszczać żadne inne polskie pismo za oceanem.

Oto dwa, bynajmniej nie odosobnione przykłady: W numerze z 4 czerwca b. r. milionowa kolonia polska w Ameryce przeczytała depeszę z Genewy, z której mogła się dowiedzieć...

W numerze z 30 czerwca znajduje się wiadomość pod tytułem "Pojedynki Skrzyńskiego z prawą ręką Piłsudskiego..."

W końcu informacja zupełnie nie oczekiwana: "Gen. Szeptycki jest olbrzymiej budowy, ale ma lat przeszło 50, podczas gdy Skrzyński ma do 40 lat..."

### Nowe schroniska w Tatrach będą niestrudzone inż. Stryjeński

W Dolinie Pięciu Stawów w Tatrach powstało nowe schronisko turystyczne, które jeszcze w ciągu obecnego lata będzie otwarte.

Schronisko zbudował z ramienia na Towarzystwa Tatrzańskiego zasłużony inż. arch. Karol Stryjeński. Schronisko zbudowane kosztem 30.000 zł, mieści 100 pokoi, doskonale, nowoczesnie i wygodnie urządzone.

W najbliższym czasie, również według planów p. Stryjeńskiego, rozpoczęta będzie budowa dwu nowych schronisk w Dolinie Chochołowskiej.

## G I E Ł D A

WARSZAWA, 27.6. NOTOWANIA OFICJALNE z dn. 26 b. m.

Papiery procentowe: 6 proc. poz. dolarowa 67,50; 10 proc. poz. kolejowa 153,00; 5 proc. poz. Ziem. przedw. 23,75; 4 i pół proc. L. Ziem. przedw. 18,25; 3 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. 21,80; 22,00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy złotowa 31,35; 31,60; 6 proc. obligacje Warszawy 1915 — 16 r. 11,80.

ZURYCH, 26.6. Zamknięcie. Paryż 14,90; Londyn 25,135; Nowy Jork 5,165; Belgja 14,75; Włochy 18,80; Hiszpanja 23,50; Holandia 207,55; Berlin 123,00; Wiedeń 23,10; Sztokholm 138,65; Oslo 113,25; Kopenhaga 137,00; Sjöfa 3,75; Płaza 15,295; Warszawa 50,00; Budapest 0,723; Ateny 6,43; Konstantynopol 2,82; Bukareszt 2,325; Helsinki 13,00; Buenos Aires 208,00. Tendencja stała.

### Nareszcie jedna naprawdę udana ekspedycja!

Autorzy dramatyczny i krytycy dziękują delegatom na Międzynarodowy Kongres paryski za skuteczną reprezentację polskiej sztuki zagranicą

WARSZAWA, 27.6.

Na zebraniu, zwołanym w lokalu Związku polskich autorów dramatycznych, zdawali sprawę z międzynarodowego kongresu w Paryżu delegaci Związku, pp. Krzywoszewski i Kleszczyński.

Zgromadzeni przyjęli do wiadomości referaty i uszytych wybitnych autorów, nagradzając ich gorącymi oklaskami.

W wyniku prac kongresu zaważała się olbrzymia organizacja, — międzynarodowa konfederacja Związków autorów dramatycznych, która będzie miała na ce-

# Umowa z koncernem Harrimana po zmianie warunków na korzyść Rządu polskiego

otworzy drogę kapitałom amerykańskim DO POLSKI

W najbliższych dniach nastąpi podpisanie umowy między Rządem polskim a koncernem Harrimana.

Na mocy umowy tej koncern Harrimana obejmie w posiadanie zakłady przemysłowe spółki akcyjnej spadkobierców Gieschego na Górnym Śląsku.

Jak nas informują z kół prze-

mysłowo - finansowych, w ostatnich układach udało się uzyskać od koncernu Harrimana znacznie lepsze warunki, niż te, do jakich zobowiązał się Rząd przedtym, a które potwierdził Sejm uchwalając znaną ustawę o popieraniu przemysłu cynkowego.

Jest to sukces tem większy, że Rząd prof. Bartla był związany poprzednią umową i uchwaloną ustawą sejmową, bardziej korzystną dla koncernu Harrimana, niż obecna.

Skarb państwa uzyska drogą zawarcia tej umowy znaczne korzyści, które wyraża się zapewne w szerszym, niż to pierwotnie projektowano inwestowaniem kapitału amerykańskiego w przedsiębiorstwach polskich.

Jak wiadomo, treść umowy Rządu z koncernem Harrimana polega na tem, że Polska zezwala na uwolnienie nowej spółki, przejmującej przedsiębiorstwa Gieschego na Śląsku od pobierania podatku majątkowego, w zamian za co koncern amerykański zobowiązuje się ulokować w tych przedsiębiorstwach w ciągu 5 lat kwotę 10 milionów dolarów.

W myśl uzgodnionego stanowiska obu stron, warunki te zmienio no na korzyść Polski.

Koncern Harrimana ulokuje zapewne w Polsce znacznie większe kapitały, przyczem nie ograniczy się tylko na rozwinięciu przemysłu cynkowego przez stworzenie szeregu pokrewnych działań przemysłowych, ale zainteresuje się też innemi dziedzinami przemysłu.

W ten sposób podpisanie umowy otworzy drogę kapitałowi amerykańskiemu do inwestycji w przemyśle polskim.

Niezależnie od tego możliwe jest, że koncern Harrimana, rozporządzający olbrzymimi środkami finansowymi — przeprowadzi w Polsce pewne operacje natury kredytowo - finansowej.

Podpisanie umowy ma nastąpić w środę lub w czwartek przyszłego tygodnia.

Pełnomocnicy grupy amerykańskiej, p.p. Rossi i Sauerwein po odbytych naradach z min. Kwiatkowskim i Klarnerem wyjechali do Wrocławia, skąd powrócą w połowie przyszłego tygodnia do Warszawy.

### Nieporozumienie przy trumnie zmarłej królowej greckiej

RZYM, 26.6. Tutejszy poseł grecki Mawroudis otrzymał od rządu swego polecenie złożenia na trumnie zmarłej królowej Olgi greckiej wieńca z napisem: „Jej Królewskiej Mości Królowej Oldze — Grecja”.

Zaznaczyć należy, że zmarła monarchini, jako wdowa po królu, który nie abdykował i nie był złożony z tronu, była prawnie do ostatniej chwili królową państwa, będącego rzeszpospolitą.

Obecni na pogrzebie księżęta greccy Krzysztof i Jerzy sprzeciwili się złożeniu wymienionego wieńca, jako pochodzącego od rządu, który uznają za nielegalny.

Wobec tego poseł grecki nie wziął udziału w uroczystościach pogrzebowych.

# Przemysł węglowy chce ciągnąć pasek!

-Zostanie za to przykładnie ukarany

Min. przem. i handlu podwyższa stawki taryfowe na wywóz węgla

Przemysł węglowy górnośląski, do którego minister przemysłu i handlu, E. Kwiatkowski zwrócił się z apelem w sprawie niepodnoszenia cen nadesłał odpowiedź negatywną.

Przemysł górnośląski nie tylko, że nie szarmonizował swojej polityki cen z życiem gospodarczym polskim, które na wezwanie ministra przemysłu i handlu ustąpiłoby cenę, lecz przeciwnie utrzymywał w mocy znaczną podwyżkę węgla, wynoszącą 17,8 proc. pomimo, że w m. maju została już przez przemysł węglowy górnośląski przeprowadzona jedna podwyżka.

Ministerstwo przemysłu i handlu miłośno budżetowych koniecz-

ności podwyższenia stawek taryfowych na przewóz węgla wpływało w tym kierunku, aby utrzymać status quo w zakresie taryf kolejowych.

W związku jednak ze stanowiskiem, jakie zajął przemysł węglowy górnośląski, ministerstwo przemysłu i handlu nie ma podstaw do narażania skarbu państwa na straty i zgodziło się na propozycję ministerstwa kolei w sprawie podwyższenia stawek taryfowych na przewóz węgla za granicę.

Te nowiny baronom węglowym zawiół min. Kwiatkowski osobiście wczoraj wieczorem do Katowic.

Może ich to otrzeźwi!

### Ze stolicy na prowincję

Przenosiny urzędników min. spraw wewnętrznych

W związku z reorganizacją min. spraw wewn. przewidziane są przeniesienia znacznej liczby urzędników z centralli na prowincję.

Aby zapewnić tym urzędnikom możliwość znalezienia miesz-

kania, min. spraw wewn. rozesała do wojewodów okólnik, w którym poleca zbadać kwestję mieszkaniową, zarówno w siedzibie województw, jak i starostw.

### Skarb a sfery gospodarcze

Dostawy rządowe i ulgi eksportowe

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu ekonomicznego ministrów ustalono nowe dyrektywy, obowiązujące mające przy układaniu kontraktów na dostawy państwowe, oraz uchwalono

udzielić ulg eksportowych na towary masowego zbytu Zw. producentów eksportowych, pozostających w kontakcie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego.

### Zaliczka na podatek obrotowy

od dnia 29 b. m. z karą za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi

W dniu 15 bm. upłynął raz odroczone już o jeden miesiąc termin placenia za I kwartał za liczkę na poczet podatku przemysłowego od obrotu na rok 1926.

Zaliczka ta wynosi: na rzecz skarbu 2/5 części kwoty podatku państwowego, wymierzonego za II półrocze 1925 r. i na rzecz samorządu 1/4 część po-

danych wyżej 2/5 części podatku, wymierzonego na rzecz skarbu na II półrocze 1925 r.

Ministerstwo skarbu poleciło urzędowi skarbowym przystąpić z dn. 16 bm. do przymusowego ściągania tej zaliczki z kosztami ewentualnej egzekucji, a po dniu 29 bm. również i karą za zwłokę.

### 150 rocznica niepodległości Ameryki

Uroczystość w Lwowie

LWÓW 26.6. Dziś rano odbyła się w auli uniwersytetu Jana Kazimierza uroczysta akademja z okazji 150 rocznicy niepodległości St. Zjednoczonych. W a-

kademil wziął udział przybyły specjalnie na uroczystość poseł Stanów Zjednoczonych, Stetson.

### Odkrycie arcydzieła Fidjasa

Olbrzymią głowa Jowisza

Do dzienników rzyjskich donoszą, że prace archeologiczne, przedsięwzięte w Cirenje w Libji, w celu odkopania ruin starożytnego świątyni Jowisza, doprowadziły do odkrycia olbrzymiej głowy Jowisza, która według na pisu greckiego, na niej znalezio-

nego; ma być dziełem wielkiego rzeźbiarza greckiego Fidjasa.

### Czas wziąć się do uporządkowania ubezpieczeń społecznych

Ustawodawstwo społeczne nakłada na nas na produkcję i obrót poważne ciężary, niejednokrotnie wyższe niż zagranicą. Między zabezpieczenie klas pracujących na wypadek choroby, śmierci, starości i niezdolności do pracy jest dotąd częściowo tylko zrealizowane.

Obecnie obowiązujące w byłym państwie rosyjskim, austriackim i byłej dzielnicy pruskiej ustawa z 15 maja 1920 roku o ubezpieczeniu na wypadek choroby, nadto w byłym państwie austriackim i rosyjskim obowiązujące w zakresie ubezpieczeń od wypadków ustawa austriacka, a ustawa niemiecka w byłej dzielnicy pruskiej i na Górnym Śląsku.

Natomiast ubezpieczenie na starość, na wypadek śmierci oraz niezdolności do pracy obowiązujące tylko w b. dzielnicy pruskiej i na Górnym Śląsku.

Projekt ubezpieczeń społecznych opracowany obecnie przez min. pracy i opieki społecznej wprowadza na całym obszarze ziem polskich jednolite ustawodawstwo ubezpieczeniowe na wypadek choroby, starości, niezdolności do pracy i śmierci, na wzór tego rodzaju zachodnich ustawodawstw.

Niestety, organami wykonawczymi tej niesłychanie doniosłej dla klas pracujących akcji mają być obecne „Kasy chorych”, które prócz lecznictwa i zasiłków chorobowych mają ścierać składki, przy mowa wniosków o renty, słowem wykonywać wszelkie czynności technicznej i gospodarczej natury, dotyczące realizacji tego wielkiego dzieła społecznego.

Kasy chorych nie zdały egzaminu z dotychczasowej swej działalności, nie mogą dać sobie rady z ustawicznie wzrastającymi agendami. Jesteśmy zwolennikami skupienia wszystkich ubezpieczeń społecznych w jednej instytucji ze względu na zmniejszenie kosztów administracji, niemniej Kasy chorych musiałyby uprzednio ulec zasadniczej reorganizacji, usuwającej raz na zawsze dotychczasowe braki.

# Warszawiak

## królem murzyńskim

Polyka szkło na Jarmarku paryskim w towarzystwie pół tuzina żon i marzy o knajpie nad Wisłą

Paryż, 23 czerwca.

Jedną z najpopularniejszych atrakcji wiosennej Paryża jest „Poire de Neuilly”, jarmark, a raczej zabawa. Widziałem dwu kilometrów rozpięte są poprzek szerokiej ulicy różnokolorowe elektryczne luki, ciągną się bez przerwy jaskrawe baraki, w których zreczyni młotacz piłki, który obrecza może wygrać butelkę szampana lub prosę. W niezwykłym zgiełku skrzepca mechanicz-

ne orkiestry, wirują olbrzymie karuzele, ryczą lwy i tygrysy, pułkają w strzelnicach karabinki.

Zjeżdżają się na ten jarmark kuglarze i sztukmistrzowie całej Francji, ba nawet z całego świata.

W tym roku sensację budzi autentyczny teatr afrykański. Zaszedłem tam z kolegą — Polakiem. Siedliśmy w pierwszym rzędzie. Na środku sceny rozpięty był słomiany namiot, a pod

nim godny bardzo i milczący siedział czarny król w pięknej sukni, złotem haftowanej. Pół tuzina pięknych, brunatnych, półnagich żon czy niewolnic obstąpiło moznawładce, wachlując go i podając mu słodycze.

Na skinienie królewskiego palca, jedna po drugiej każda z młodziutek żon wstawała, zwracała się do publiczności, odsłaniała brzuszkiem koloru białej kawy i zaczęła się wykłochać w kontorsjach rodzimego afrykańskiego „charlestona”.

Gdy się skończyły tańce, przysłała kolej na króla, przed którym w oczekiwaniu padły tancerki na kolana.

Król, cenniejszy od swych arabskich żon - niewolnic, wspinał się hebanowy, wstał powolnie, podszedł na brzeg sceny, wziął z tacy szklanke tylną błakami oczu, poczem zaczął najspokojniej zjadać szkło. Gryzł, chrapał, chrząścił, aż wreszcie

połknął całą szklanke i — spojrzał triumfujący na salę. Wobec oklasków i ogólnego entuzjazmu, jedna z młodziutek żon, dwunastoletnia arabska małpeczka, z ręcznie zeskokczyła na widownie, by zebrać trochę franków dla swego króla i pana.

— Nie mam drobnych — rzekłem do kolegi, wyciągając z kieszonki dziesięć franków. — Czy nie możesz mi zmienić?..

Król stał tuż nad nami. Naraz pochylił się i ku naszemu przerażeniu z dzwianiem ta czarna morda odezwała się po polsku, po warszawsku:

— A zrygnij-no pan te dziesięć franciszków! Pan myśli może, że to jest, łaba tykanie szkła? Niech no pan spóbuje pod wódkę!..

Dałem dziesięć franków, ale zato o północy, gdy rozgono światła poszedłem za kulisy teatru.

— Ano, jestem warszawiak — przyznał się. — Ale te wszystkie baby, to naprawdę jakby moje żony i kochają mnie!.. Wyjechałem sześć lat temu z Warszawy, byłem w Afryce w Legii!.. A teraz tak sobie daję radę, jeżdżę!.. Wcale nieźle mi idzie!.. Za dwa, trzy lata wrócę do Warszawy, kupię sobie kamienicę i założę restaurację!..

— Pojedzie pan z żonami?..

— A pewnie! Będę miał gotową fajną usługę w mojej knajpie: „Afryka - Bar”!.. Tego jeszcze nigdy nikt w Warszawie nie widział!..

— Winszuję panu — rzekłem, śmiejąc się — zrobil pan piękna karierę. Wiedziałem, że warszawiacy są zdolni, ale nie przypuszczałem nigdy, że warszawiak stał się może murzymem i to w dodatku królem.

Henryk Korab-KucharSKI.

## NA PODKARPACIU U STÓP „PRZEDZIWNEJ”

Cudowne wody lecznicze uzdrowiska Iwonicz

W Małopolsce środkowej na podkarpaciej linii kolejowej Strożo — Sanok leży piękne uzdrowisko Iwonicz. Położone na północnym stoku Karpata, w pobliżu przełęczy dukielskiej, wyposażone zostało przez naturę w cudowne wody lecznicze, łagodny klimat i podgórskie, czyste, zdrowe powietrze.

Wysokie góry, pokryte jodlowym lasem, otaczają uroczą kotlinę, rozłożoną nad przegarni górskiego potoku Labatówki, a wzniesiona przeszło 400 metrów ponad poziom morza. W tej to kotlinie, chronionej od

**górkami wiatrów**

i wspaniałych zmian temperatury znajduje się Iwonicz — zdroj.

U stóp gór „Przedziwnej” trysnąca źródła lecznicze, a wokół nich zamieszkuje się zakład kąpielowy. Zbiór mineralnych jest pięć: Jodo - bromowy, solankami jodo - bromowemi, zawierającym znaczne ilości kwasu węglowego, co podnosi ich wartość i czyni je pierwszymi czynnikiem w leczn.

Uzdrowisko, którego jest szczątki słony, zawiera, a piaty, zawiera kwas siarkowy.

W tym miejscu, których woda służy do picia i kąpiele, znajduje się w Iwoniczu bogate



lnz. WŁADYSŁAW GLEYSZTOR

znakomitel borowiny.

Trzy gmachy kąpielowe, zaopatrzony w nowoczesne urządzenia, mieszczą kabiny do kąpiele słono - jodo - bromowych, oraz kabiny do kąpiele borowinowych. Obok łazienek znajdują się świeżo urządzone kąpiele słoneczne, połączone z zabiegami wodolecznictwa.

Leczą lekarze, ordynujący tu w sezonie kąpielowym, trwającym od 1 maja do końca września, rozporządzają

**dostatecznymi urządzeniami leczniczymi.**

Jak aparaty Roentgena, lampy kwarcowe, aparaty do kąpiele elektrycznych, świetlnych i t. p. Urządzenia sanitarne w uzdrowisku stoją na europejskim poziomie.

**Wodociąg** sprowadzają z gór źródłami: zdrową wodę do picia, wille są skanalizowane i zaopatrzone w światło elektryczne.

Napływ kuracjuszy — bardzo liczny. Bo też rozległe są

**dziedziny chorób,**

zwłaszcza skutecznie przez wody iwoniczkie. Choroby serca, naczyń krwionośnych i dróg oddechowych, choroby kobiece, urazy rdzenia, reumatyzm, choroby gruźlicy i innych, krzyżca, gościec, a nawet kifa we wszystkich swych okresach i objawach — leczone są w Iwoniczu z bardzo pomyślnymi rezultatami. To też ordynujący tu lekarze „mają pełne ręce pracy”, a rodzaj kuracjuszy — jest bardzo różnorodny.

**Pełno tu dzieci,**

dla których modnym i wziętym w tym roku lekarzem stał się dr. Kramsztyk z Warszawy, pełno starszych pań i panów, którzy w wodach Iwonicza szukają ratunku na swe cierpienia.

Pobyty w Iwoniczu mogą być bardzo urozmaicony. Organizowane są

**częste wycieczki** w piękne okolice górskie, a w

uzdrowisku samemu o rozrywkę i wygość kuracjuszy dba niezmordowanie energiczny i uczynny lnz. Władysław Gleysztor, dyrektor zakładu.

Były tylko dopisywała pogodą!

## Na wystawie koni w Anglii



Włoski kuc „Lewin Temptation” odznaczony pierwszą nagrodą.

### Nowoczesny Dziad i Baba Bajeczka dla zredukowanych

Był sobie mąż i żona na rządowej służbie: on był szefem, a ona maszynistką jedynie.

Żył sobie spokojnie — tak to mówią — jak w niebie, bo nie trudzi się znowic na rządowym nikt chłobie.

Aż tu nadszedł z centralki rozkaz wprost nie do wiary, że nie można ssać dalej skarbu państwa do party!

— Ja — mój żonie powiada, pokazując ordery — mam zasługi i gładka — imię nie zwyczajną karjerę!

Na nic się nie zdają lśniące makiadamy i asfalty, gładkie, jak polerowana stal... Na nic się nie zdają proste, cudownie wytyczone bulwary i avenues, po których mknęło się niegdyś tak rozkosz-

nie... Paryż przeżywa obecnie ostry kryzys. Przyczyną tego kryzysu jest

**nadmierny wzrost ruchu samochodowego.**

Od najwcześniejszego rana do późnej nocy duszą się na ulicach i bulwarach, na placach i skwerach dziesiątki, setki, tysiące samochodów, których, mimo niezwykłej rutyny kierowców, absolutnie z tego piękła wymancwować niepodobna.

Kurs taksówki trwa niejednokrotnie dwa, trzy razy dłużej, niż kurs piechota.

Wobec tego **samochód przestał być em, powinien być**

środkiem szybkiej i komfortowej lokomocji — staje się za to istną plagą społeczną.

I na co płacić dziesiątki, bądź nawet setki tysięcy franków za te szatańsko piękne, przepyszne w linij.

Hispano-Suizy, Farmany, Lincoln, Voisiny, Rolls-Roec'y, wozy o potężnych motorach, wyposażone we wszystkie zdobycze techniki — jeżeli malw, prosty Citroen, andrws w tem egzankiem towarzysztwie, 5-konny smarkacz — łatwiej się wyślizgnie z natłoku i lepiej sobie daje radę z piekłem bulwarów?

Przytem — co drugi samochód ma teraz w Paryżu pokięte, porysowane, albo zgoła połamane błotniki: u takiego 5-konnego, taniego Cytrynka, pół biedy; gorzej, kiedy dostanie po skrzydle luksusowy, ogromny wóz, kosztujący cały majątek.

**Szulerzy paryscy**

jeżdżą nadzwyczajnie, ale i oni tracą teraz głowy. Najmocniejsze nerwy nie są w stanie wytrzymać długo w tem piekle trałek, kląskanów i szwajdków; najsłabsza ręka chwyla, wywijając się z tej automobilowej więzi Babel, jaka się widzi przed gmachem paryskiej Opery, albo w okolicach Gare St. Lazare, albo na pięknym placu Concordy'cy. Łuk wreszcie przed imponującym Łukiem Triumfalnym, gorejącym zniczem mogiły Nieznanego Żołnierza...

A okolice Paryża? To samo, albo jeszcze gorzej. Na 1.000 metrach gośdca — 100

autombllów, pedających w tempie 50 km. na godzinę, w te i w tamtą stronę. Niema już świeżego powietrza na szosie, bo je zjadł fuzeł benzyny. Niema przyjemności szybkiej, bezpiecznej jazdy w dal... bo ma się wciąż przed sobą wozy, wozy, wozy... i za sobą też. Szybkość jeszcze została, bezpieczeństwo — niema.

Każda niedziela, połączone z wycieczkami do St. Cloud, Versailles, Rambouillet etc. — to

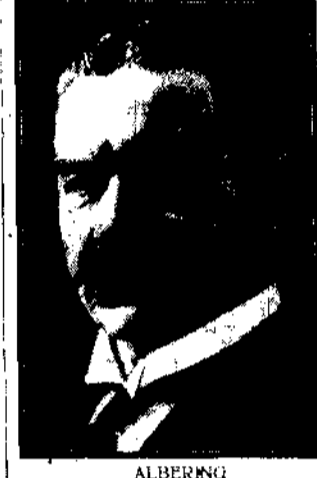
**tytu to a-tytu katastrof**

Jeśli rzeczą wielce ciekawą, jak sobie z tym przerostem ruchu samochodowego, z tą frenezją życia poradza Francuzi, posiadający, jak wiadomo, duży zasób energii i pomysłowości?

**Przykład Paryża**

duszącego się obecnie, powinien zawczasu obudzić czujność polskich urbanistów i władz bezpieczeństwa. To samo, co przeżywa Paryż dziś — możemy mieć w Warszawie za kilka, czy kilkanaście lat.

**Nowy premier lotewski**



ALBERING

### Siedziba prezydenta St. Zjednoczonych



„Biały Dom” w Waszyngtonie wymaga gruntownego remontu, który kosztować będzie 375 tysięcy dolarów.



IWONICZ — PERŁA ZDROJOWISK MAŁOPOLSKICH

### PODZIWI DLA POLSKIEJ NAUKI PRAWNICZEJ

wyrazili na odjeźdźnym prawnicy rumuńscy

Minister sprawiedliwości otrzymał następującą depeszę:

„Opuszczając Polskę, wyrażamy podziw dla polskiej nauki prawniczej, którą Pan reprezentuje, i zapewniamy o naszej głębokiej sympatii i przywiązaniu do Pańskiego szlacheckiego kraju”

(—) Prof. Pella, Prof. Radulesco i komendant Pella.

**Najmodniejszy lok**



MARJA... tancerka z Rumunii, której modnie czesania dała bardzo nowe, modne czesania.

## W górach



NA WYSOKICH WIRCIACH ROZBRZMIĘWAJĄ PIĘŚNI:  
„Góry nasze Góry — gązdowe kamory... Bukowe listeczki — gązdów poduszczeni!”  
„Góral no ja, góral — od samitkich Tater — Deszczyk mnie wykapał, wykołysał wiatr!”

### Nowi doktorzy Uniwersytetu warszawskiego

otrzymali dyplomy

Na wydziale teologii katolickiej ks. Fager Juszt Dubrowski.

Na wydziale prawa p. Edward Muszalski.

Na wydziale lekarskim pp.: Rudolf Blomstrub, Artur Bruen, Kaz. Bratewski, Kaz. Dreit, Stas. Feinsten, Zofia Gulewska ur. Jasińska, Bernard Gerentier, George Gopcevo, Lazarz Klazcko, Helena Komolka, Bron. Lurecki, Julijusz Makowski, Zygmunt Minc, Stanislaw Mysowski, Wacław Mucho, Stanislaw Oczkowski, Bron. Pichowski, Zygmunt Piesock, Milan Perz, Françoise Perzina, M. St. D. Perz, Helena Siedziwowska, Bron. Wagner, Jan Wojciechowski.

### Francuska Ordonka



DAMIA wykonawczyni piosenek nastrojowych w kabaretach paryskich.

### Kamach samobójczy młodej dziewczyny.

W Białymstoku przy ul. Brackiej 8 zamieszkuje rodzina Siemionowiczów. Głowa rodziny Wasyl zatrudniony jest jako stróż nocny, w fabryce Nowika. Oprócz niego rodzina składa się z żony Marii, starszego syna i córki Anny, lat 20, która pracuje w fabryce Keszelskiej Nowika.

#### Życie Siemionowiczów

Były to najspokojniejsi i nie śniło im się nigdy, że dostarczą kiedyś materiału do notatek w Kronice, a jednak dzięki córce Annie stało się to rzeczywistością.

Ażeby należyte określić całą sprawę, należy conąć się o kilka lat wstecz.

Pewnego pięknego poranka córka Anna wstąpiła do piekarni Mładka przy ul. Mickiewicza w celu kupna sobie pieczywa. Tam się dowiedziała, że właściciel piekarni poszukuje sprzedawczyni-sklepowej, wobec czego oświadczyła gotowość objęcia tego stanowiska. Ponieważ wywarła na nim dobre

wrażenie wszelkiej i pracowitej dziewczyny, p. Mładek przyjął ją na posadę do sklepu.

Sklep połączony jest z piekarnią, w której jako czeładnik pracował Ryszard Wiesła, lat 23. Ten po zapoznaniu się z Anną, zapisał do niej szczerym afektem.

Odwiadał ją w domu, spacerował z nią, zapraszał do kina i t. p.

Po pewnym czasie Anna po-

rauciła piekarnię, jednakże stosunki z Wiesłą nie zostały zerwane. Wiesła pracował w nocy, a w dzień był razem ze swoją wybranką.

Ostatnio zaforsunki młody młoda para uległy znacznemu pogorszeniu, a nieraz wynikały nawet drobne sprzeczki.

Dnia 23 czerwca Anna Siemionowicz wstała o świcie, by jak zwykle pójść do pracy i zabrała ze sobą śniadanie. W fabryce bawiła krótki czas, a następnie wyszła, by spotkać swego narzeczonego, który o tej porze przychodził do piekarni. Jaka

rozmowa miała miejsce pomiędzy nimi — nie udało się ustalić. Natomiast po rozmowie Anna Siemionowicz sprzątała na jaweczce w podwórzu i wypłała raznięcie ocetową w zamiarze samobójczym.

Ojciec jej, który przypadkowo przechodził przez podwórze, zauważył, że z córka źle się dzieje, wobec czego udał się do fabryki i zaalarmował d-ra Bomasza. Dr. Bomasz przybył i desperatkę przewiózł do szpitala żydowskiego, gdzie dokonano przepłukania żołądka.

Stan zdrowia desperatki jest zadawalniający. Zauważyć należy, że desperatka oporezywie mleczy i odmawia udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień.

### Wybory w Goniądzu.

Wczoraj w dniu 27 b. m. odbywały się w Goniądzu wybory do Rady Miejskiej. Chrześcijaństwo głosowało na 2 listy, zaś żydzi na 3 listy wyborcze. Przewiduje się, że na 12 mandatów

7 otrzymają chrześcijanie. Ostatnie wyniki podamy wkrótce. Nadmienić należy, że nazwiska byłych radnych nie figurują na wystawionych listach.

### Do puszczy Białowieskiej.

Dnia 26 b. m. minister roln. i lasów p. Aleksander Razyński, udał się w towarzysztwie dyrektora departamentu leśnictwa, p. J. Miklaszewskiego do Białowieskiej w celu zwiedze-

nia lasów w puszczy Białowieskiej i dla bezpośredniego zapoznania się ze stanem puszczy oraz prowadzoną tam gospodarką i eksploatacją leśną.

### Wyszkolenie wojskowe nauczycieli.

Nauczycielstwo szkół powszechnych roczników: 1901, 1902 i 1903 rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych powołane zostało na 8-mio tygodniowe wyszkolenie, które rozpocznie się z dniem 5 lipca r. b. Zainteresowane osoby mają otrzymać karty powołania od

właściwych P. K. U. Wrazie niestawiennictwa w oznaczonym terminie, zostaną wcieleni do wojska stałego, celem odbycia, całkowitego okresu służby w wojsku stałym, niezależnie od odpowiedzialności karnej za uchylenie się od służby wojskowej.

### Nagrody szkolne.

Wczoraj dnia 27 b. m. o g. 1 popoł. w sali rekreacyjnej szkoły powszechnej Nr. 1 w Białymstoku, w obecności władz szkolnych i zaproszonych gości odbyło się uroczyste wręczenie na-

gród abiturjentom 7-mio klasowych szkół powszechnych. Ogółem było rozdanych 18 książek nabytych z funduszków wyznaczonych przez tut. Magistrat.

### Skutki deszczów i wadliwej budowy.

W ogrodzie zwierzyńskim, t. zw. „Rozkoszy” znajduje się restauracja, która korzysta z lodowni obok położonej. W lodowni tej przechowywano produkty.

Pod gruzami znalazło się mięso w ilości około 150 kgr., masło, śmietana i inne produkty. Straty właścicieli restauracji są znaczne.

**„MODERN“** Dziś premiera Kasa od godz. 6-tej Początek: 6.45, 8.30 i 10.30. Ceny od 60 gr.

**GRZECHY PARYŻA**  
(MIŁOŚĆ ULICZNEJ DZIEWCZYNY)

8 aktowy dramat na tle kanałów Paryża, gdzie czai się zbrodnia, i li mord — a niekiedy rozwija się niespodziewanie słodkie, czyste serce dziewczęce

Znakomita i nieporównana tancerka W rolach głównych: **Bożyszcze kobiet ALLA NAZIMOWA** **LOU TELLEGEN**

Nocne życie Paryża — Tajemnicze wnętrza — Spełunki apaszów — Oszalamiające tańce

**NAD PROGRAM NA DZIKIM ZACHODZIE** arcykomiczna komedia w 2-ach aktach

### Cholera w Grodzieńszczyźnie.

„Kurier Poranny” podaje: „Jak donoszą z Wilna, wojewódski przed zdrowiwydelegował przed parą dniami komisję lekarską do powiatu grodzieńskiego, w którym okazać się miała rzekomo cholera.

z prawdziwą cholera azjatycka nie mająca nic wspólnego i wywołane być może użyciem tej samej niezdrównej wody napływowej do picia.

Stwierdzonym jest, że istotnie w paru sąsiednich miejscowościach zapadają ludzie na pewne niedyspozycje żołądkowe, atoli

Jeden tylko wypadek został do tej pory niezupełnie zbadany i ten nasuwa pewne wątpliwości, które rozstrzygnąć jest zadaniem komisji.

Wobec zapytań ze strony czytelników wyjaśniamy, że święto Św. Piotra i Pawła, przypadające jutro, we wtorek, dn. 29 b. m., nie należy do liczby świąt skasowanych.

### Nadesłane.

### Sprawozdanie lekarza-dentysty szkół powszechnych w Białymstoku.

W ciągu roku szkolnego 1925/6 odwiedziłem następujące szkoły powszechne:

S z k o ł a	Ilość uczni zbadanych	Ilość uczni ze zepsut. zęb.	Il. uczni zwrac. się o pomoc
1	224	111	36
2	220	84	27
3	149	66	24
4	249	136	68
5	161	70	15
6	98	64	17
7	175	102	9
10	174	85	42
11	177	84	21
12	201	105	42
13	170	84	52
17	90	32	12
18	249	107	27
19	160	50	21
20	125	86	28
21	116	62	39
22	172	57	38

Oprócz tego zbadałem jamy ustne u dzieci z 3-ech ochronek, leczylem, plombowałem i usuwałem im zębki i dzieci są stale pod moją obserwacją. Badań powyższych dokonywałem w czwartki z rana między 8-mą a 10-tą godziną, w klasach, w obecności nauczyciela.

Muszę zaznaczyć, że personel nauczycielski zawsze chętnie współdziałał mi w mojej pracy. Po zbadaniu uczniowie i uczennice otrzymywali kartki z wskazaniem ilości zepsutych zębów. Pomoc dentystyczna okazywana jest również w czasie wakacji.

Lekarz-dentysta Szkół Powszechnych w Białymstoku **S. Użański.** Sienkiewicza 5.

Jeśli porównamy sprawozdanie wyżej podane ze sprawozdaniem roku ubiegłego, to się okaże, że ilość dzieci, zwracających się o pomoc do lekarza, wzrosła prawie o 100 proc. Jest to niewątpliwie duża zasługa p. dentysty Użańskiego, który, należy dodać, dokonywuje bezinteresownie przeglądu lekarskiego w szkołach.

### Białostocka kronika policyjna.

Wykryta brzościwy. Dochodzeniem ustalono, iż kradzieży farb na szkodę Rywikina, Lipowa 11, dokonał Lew Berko, Supraśka 18, który skradzione farby ukrył u pasera Lichtera Borucha, Wilcza 9. Znalezione farby zwrócono poszkodowanej. Sprawców kradzieży aresztowano

dokonał Lew Berko, Supraśka 18 i Lichter Boruch, Wilcza 9. Skradzione rzeczy odnaleziono. Sprawców aresztowano.

Kradzieży bielizny na szkodę Iwańskiej Bell, Mostowa 10, dokonał Lew Berko, Supraśka 18. Cześć bielizny sprzedal pasero- wi Lichterowi, przostała zaś bielizna odnaleziono. Sprawców aresztowano.

Aresztowania. Paszkiewicz Wiktoję, Miynowa 36, za usiłowanie dokonania kradzieży piędzdy z kieszeni na Rynku Sienimym — Enje Rajchel. Wójcicka Jana, za kradzież torebki damskiej w pociągu, na szkodę Emilji Lisowskiej, mieszka- w. Czarna-Wieś. Wójczak pochodzi ze wsi Piotrowice pow. Baranowickiego. Linowski Eljasz, poszukiwanego Gazetą Śledczą Nr. 337,

Kradzieży roweru i lampki elektrycznych na szkodę Miszon- dznika Józefa, Lipowa 25,

ki Nr 27. Właściciel Pinchos Kaplan, zamieszkały tamże.

### Obwieszczenie 631

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy (Ciąg dalszy) W dniu 27 maja 1926 r.

Pod Nr 4651. Firma przedsiębiorstwa „Wyrob i sprzedaż wędlin — Grzegorz Krzewski”. Siedziba: osada Hajnowka gminy Białowicza, powiatu Białskiego. Właściciel Grzegorz Krzewski, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4645. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż produktów spożywczych i konsumpcyjnych „Catona” — Hiel Dawidowicz”. Siedziba: Białystok, ulica Giełdowa Nr 9. Właściciel Hiel Dawidowicz, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Sienkiewicza pod Nr 9

Pod Nr 4652. Firma przedsiębiorstwa „Piwa — Irena Kurcman”. Przedmiot: wyszynk piwa Siedziba Białystok, Szosa Żółtkowska Nr 2. Właścicielka Irena Kurcman, zamieszkała tamże.

Pod Nr 4646. Firma przedsiębiorstwa: „Restauracja „Niespodzianka” — Jan Godlewski”. Przedmiot: utrzymywanie restauracji Siedziba: osada Hajnowka gminy Białowicza, powiatu Białskiego. Właściciel Jan Godlewski zamieszkały tamże.

Pod Nr 4653. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Stanisława Nowicka”. Siedziba: wieś Szumury gminy Wiedzowa, powiatu Białskiego. Właściciel Stanisława Nowicka, zamieszkała tamże.

Pod Nr 4647. Firma przedsiębiorstwa: „Jadłodajnia — Antoni Godlewski”. Przedmiot: utrzymywanie jadłodajni Siedziba: miasteczko Brank, powiatu Białskiego, ulica Sienkiewicza Nr 18. Właściciel Antoni Godlewski, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4654. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Chawa Perelmutter”. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuszki Nr 36. Właścicielka Chawa Perelmutter zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Grochowej pod Nr 3

Pod Nr 4648. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Szłoma Kruk”. Siedziba: miasteczko Brank, powiatu Białskiego, ul. Sienkiewicza Właściciel Szłoma Kruk, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4655. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Chana Waszczyńska”. Siedziba: Białystok, ulica Mickiewicza Nr 63. Właścicielka Chana Waszczyńska, zamieszkała tamże.

Pod Nr 4649. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż mięsa i wędlin — Bolesław Kostrowski”. Siedziba: przy stacji Nurzec gminy Radziwiłłowa powiatu Białskiego. Właściciel Bolesław Kostrowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4656. Firma przedsiębiorstwa: „Piekarnia — Benjamin Wilkański”. Przedmiot: wypiek i sprzedaż pieczywa. Siedziba: miasteczko Brank powiatu Białskiego, ulica Sienkiewicza Właściciel Benjamin Wilkański zamieszkały tamże.

Pod Nr 4650. Firma przedsiębiorstwa: „Jadłodajnia — Pinchos Kaplan”. Siedziba: Białystok, Rynek Kościusz-

Pod Nr 4657. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Lejb Kurliender”. Siedziba: miasteczko Bocki, powiatu Białskiego. Właściciel Lejb Kurliender, zamieszkały tamże.

(C. d. n.)

### KONSERWATORJUM MUZYCZNE W WILNIE

— plac Orzeszkowej 9. — Klasy instrumentów solowych i orkiestrowych, Spiewu solowego, przedmiotów teoretycznych, gry kameralnej i orkiestrowej. KLASA OPEROWA. KLASA ORGANOWA. Początek roku szkolnego 1 Wrzesnia. Przyjmowanie zapisów od dnia 20 Sierpnia 643

**„APOLLO”** Dziś premiera **Dany 60 gr.**  
Pocz. 6.30, 8.30 i 10.30 wiecz.

Wielki epos krainy wiecznych śniegów  
Na tle wstrząsających opowieści o ALASCE

**JACKA LONDONA**  
POD TYTUŁEM  
**KREW NA ŚNIEGU**

10 aktowy dramat białych nocy i wiecznych lodów.  
W rolach głównych:  
**ANNA NIELSON I BEN LYON**

Niebywałe dotąd zdjęcia poszukiwaczy złota, wraz z ich dzikimi obyczajami, miłością i śmiercią

**KREW NA ŚNIEGU**

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zi 5 — cenniejsza wraz z przesyłką — Zi. 5 gr. 50 — zagraniczna Zi. 9 CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 — nie 50 groszy, wyciąga połowa szpalty redak. — 20 groszy drobna za wys. 15 gr. Ogłoszenia abeleryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prawicowej i lewej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych o k tonice podlegają opłacie Układ ogłoszeń dwunastopiętny